

Czartoszewski, Jacek W.

"Rozumienie istnienia w "Summa contra gentiles" Tomasza z Akwinu", Adam Roślan, Warszawa 1999 : [recenzja]

Studia Teologiczne 17, 435-436

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam Roślan, *Rozumienie istnienia w "Summa contra gentiles" Tomasza z Akwinu*, Semper, Warszawa 1999, ss. 152.

"Nie po to studiuje się filozofię, aby wiedzieć, jak ktoś myślał, ale po to, aby wiedzieć, jak jest naprawdę."

(św. Tomasz z Akwinu)

Powyższym mottem rozpoczyna się debiutancka książka Adama Roślana, przedstawiciela Warszawskiej Szkoły Tomistycznej, ucznia prof. Mieczysława Gogacza, obecnie doktoranta w katedrze prof. Tadeusza Klimskiego, znanego w środowisku łomżyńskim z artykułów publikowanych w *Głosie Katolickim*, a ostatnio w *Studiach Teologicznych*.

Przedmiotem analiz omawianej pracy jest akt istnienia, który przez Doktora Anielskiego pojmowany był, jako najdoskonalsza i ostateczna wewnątrz-bytowa przyczyna każdej realnej struktury bytowej. Istnienie jest tym co urealnia każdy byt i odróżnia od nicości, jest niezależne od poznania i myślenia. Jest on prostym, jednoelementowym pryncypium, wewnątrznie niezłożonym z żadnych pierwotniejszych od niego samego treści, jednak posiadającym wewnętrzną, swoistą własność, którą *per analogiam* nazywamy naturą. To właśnie akt istnienia sprawia, że byt jest bytem. *Ens est quod habet esse*.

W rozdziale pierwszym autor przedstawił poglądy dotyczące aktu istnienia wypowiedziane przez przedstawicieli neotomizmu. Listę filozofów otwiera ks. prof. Stanisław Adamczyk, który reprezentuje nurt tak zwanego tomizmu tradycyjnego nawiązującego do encykliki Leona XIII *Aeterni Patris* z 4 sierpnia 1879 roku. Drugim przedstawicielem tomizmu tradycyjnego jest prof. Stefan Świeżawski, którego myślenie w porównaniu z Adamczykiem jest bliższe Akwinaty, nadal jednak pozostaje pod wpływem Awicenny i arabskiego systemu filozoficznego. Tradycję tomizmu fenomenologizującego reprezentują poglądy prof. Antoniego Stępnia, który wprowadza do tomizmu trudną do zinterpretowania teorię sposobów istnienia. Prof. Etienne Gilson reprezentuje tomizm egzystencjalny, który polega głównie na zaakcentowaniu roli i pozycji istnienia w bycie. U Gilsona autor zauważa mocne wpływy Awicenny, a zwłaszcza w *conservatio in esse*, poznaniu istnienia i terminologii (*necesse esse, possibile esse*). Następnym tomistą z nurtu egzystencjalnego jest Jacques Maritain, na którego twórczość mają wpływ poglądy Bergsona, Blondela i Brunschwicga. Polski tomizm egzystencjalny reprezentowany jest w książce poprzez poglądy o. prof. Mieczysława A. Krąpca i prof. Mieczysława Gogacza. U pierwszego autor zauważa wątki filozofii Awicenny oraz Jana Dunsza Szkota. Natomiast prof. Gogacz określa się tomistą konsekwentnym, który wiernie trwa przy myśli św. Tomasza, pogłębiając ją i rozwijając.

Rozdział drugi poświęcony jest genetycznemu ujęciu aktu istnienia. Autor

przybliża tu przyczyny aktu istnienia bytów stworzonych, problem stwarzania i podtrzymywania w istnieniu oraz pochodność, czyli fakt uprzyczynowania bytu niesamoistnego od przyczyny sprawczej. Dalej omawia wpływ aktu istnienia na istotę bytu oraz zależność istnienia od istoty, by dojść do zagadnienia mocy aktu istnienia, którą św. Tomasz rozumie jako *potentia activa* lub *virtus existendi*. Tak rozumiana moc może być przypisywana nawet Samoistnemu Istnieniu, który jest samym istnieniem ujętym w aspekcie dynamicznym, bez niebezpieczeństwa przypisania Mu możliwości, której nie może zawierać. Rozdział ten kończy się przybliżeniem własności transcendentalnych jako przejawów aktu istnienia.

Następny rozdział zawiera omówienie strukturalnego ujęcia aktu istnienia. W ujęciu tym autor omawia akt istnienia w perspektywie: pojęcia bytu, *quidditas* bytu, subsystemy bytu oraz *suppositum* bytu. Nie zabrakło też ustalenia roli i pozycji istnienia w bycie przygodnym oraz relacji między istnieniem w ujęciu strukturalnym a bytem.

Ostatni rozdział przybliży nam teorię typów aktów istnienia zaczerpniętą z tekstu *Summa contra gentiles. Ipsum esse subsistens* – byt wyjątkowy i niepowtarzalny zarówno ze względu na swoją naturę, jak i ze względu na swoje działanie. Jest On dla siebie najbardziej poznawalny lecz dla bytu ludzkiego jest najmniej poznawalny. Istnienia substancjonalne bytów przygodnych Doktor Anielski dzieli na: istnienie bytów osobowych żywych, istnienie bytów nieosobowych żywych i istnienie bytów nieosobowych nieożywionych. Istnienie przypadłościowe przysługuje wszystkim strukturom bytowym, które nie mogą bytować samodzielnie lecz muszą być zapodmiotowane w jakimś podłożu. Św. Tomasz rozróżnia tu: istnienie przypadłościowe właściwe i istnienie przypadłościowe relacji (istnienie przysługujące relacji). Dalej autor omawia problem analogiczności i jednoznaczności aktów istnienia oraz porównuje teorię typów istnienia z teorią sposobów istnienia.

W zakończeniu autor sprowadza doktrynę św. Tomasza dotyczącą aktu istnienia do pięciu tez:

1. Akt istnienia jest największą doskonałością w bycie.
2. Akt istnienia jest aktem *par excellence*.
3. Wszystkie pozostałe pryncypia wewnątrz-bytowe są do niego odniesione, jak możliwość do aktu.
4. Wszystko, co jest bytem, jest nim właśnie dzięki aktowi istnienia.
5. Wszystko, co nie posiada własnego, odrębnego aktu istnienia, nie jest realną strukturą bytową lecz wyłącznie myślną. Nie może więc być przedmiotem analiz metafizycznych wprost lecz jedynie pośrednio.

Książka napisana jest bardzo jasno i przejrzyście z użyciem pięknego języka rozumianego przez każdego kto interesuje się metafizyką klasyczną. Niestety zabrakło w niej aneksu zawierającego porządną słowniczek, który byłby pomocny dla początkujących studentów. Tym nie mniej warto ją polecić wszystkim, *qui viam veritatis ingrediuntur*.

Jacek W. Czartoszewski